Waldemar Barszczewski

Praca akuszerek w Królestwie Polskim w I połowie XIX wieku: próba oceny historycznej, prawnej i socjologicznej

Studia Podlaskie 24, 83-107

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

WALDEMAR BARSZCZEWSKI

PRACA AKUSZEREK W KRÓLESTWIE POLSKIM W I POŁOWIE XIX WIEKU. PRÓBA OCENY HISTORYCZNEJ, PRAWNEJ I SOCJOLOGICZNEJ

DOI: 10.15290/sp.2016.24.04

Słowa kluczowe: Królestwo Polskie, XIX wiek, akuszerki, Instytut Położniczy, szkolnictwo

Zawód akuszerki, kobiety udzielającej pomocy położniczej w najbardziej intymnym i niebezpiecznym okresie życia kobiety nie został do chwili obecnej szczegółowo opracowany. Potrzeba systematycznych badań na zawodami medycznymi wykonywanymi przez kobiety w Polsce wzbudzała do niedawna zdziwienie historyków[1]. Skupiali się oni do tej pory na opisie dziejów zawodu lekarza i farmaceuty[2]. Interesowały ich dzieje kobiet, które w XIX w. chciały lub uzyskały uniwersyteckie wykształcenie medyczne[3]. W XIX i w I połowie XX w. na temat położnictwa i udziału w nim akuszerek pisali lekarze zajmujący się historią medycyny[4].

---

1 B. Urbanek, *Wstęp*, [w:] *Zawód pielęgniarki na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Warszawa 2008, s. 13.

2 *Historia medycyny*, red. T. Brzozowski, Warszawa 2014; W. Szumowski, *Historia medycyny filozoficznie ujęta*, Warszawa 1994; M. Jesionowski, *Historia stomatologii polskiej*, Warszawa 1971; R. Rembieliński, B. Kuźnicka, *Historia farmacji*, Warszawa 1987.

3 *Pod patronatem Hygiei. Udział kobiet w rozwoju nauk przyrodniczych*, red. I. Arabas, Warszawa 2000; M. Lipińska, *Kobieta i rozwój nauk lekarskich*, Warszawa 1932; Tejże, *Les femmes et le progrčs des sciences médicales*, Paris 1930; Tejże, *Histoire des femmes médecins depuis l'antiquité jusqu'a nos jours*, Paris 1900; I. Janicka, *Medycynierki, medyczki, „lekarki" – Dyskryminacja naukowa i zawodowa kobiet-lekarek w wybranych państwach europejskich oraz USA w XIX wieku*, „Studia Historica Gedanensia" 2013, t. 4, s. 69–91; H. Bajczuk, *Kobiety-lekarki w Towarzystwie Lekarskim Warszawskim w latach 1875–1939*, cz. 1, *1875–1905*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Historią Medycyny" 2008, t. 15, z. 1/2, s. 139–157.

4 J. Michelis, *Rozprawa historyczna o sztuce polozniczey*, Wilno 1811; M. Zieleniewski, *Notatki do historyi akuszeryi w Polsce*, Warszawa 1862; F. Giedroyć, *Źródła biograficzno-bibliograficzne do dziejów medycyny w dawnej Polsce*, Warszawa 1981; W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy w War-*

W II połowie XX w. dziejami zawodu akuszerki zainteresowali się historycy medycyny[5].

Od czasów prehistorycznych życie stanowiło dla człowieka najwyższą wartość. Odbieranie porodu i opieka okołoporodowa była najstarszym działaniem medycznym, w którym uczestniczyły nie tylko kobiety rodzące, ale też kobiety udzielające im pomocy. Umiejętności te przekazywały sobie z pokolenia na pokolenie[6].

Starożytne cywilizacje, doceniając pracę akuszerek zachowały pamięć o ich roli w opiece nad matką i dzieckiem. W średniowieczu pod wpływem nauk Kościoła katolickiego utrwalił się pogląd, że sztuką położniczą powinny zajmować się tylko kobiety. Lekarze przestali uczestniczyć w zabiegach, przy których musieli stykać się z krwią. Uważali że wykonywanie takich czynności jest niegodne ich stanu[7]. Rozwijająca się na Zachodzie Europy medycyna, w tym położnictwo, doprowadziło do zaakceptowania obecności mężczyzn przy porodach. Mimo to kobiety w dalszym ciągu dominowały w udzielaniu pomocy rodzącym. Musiały jednak przez stulecia polegać na własnym doświadczeniu i intuicji. Możliwe, że posiadały wiedzę teoretyczną, gdyż podręczniki medyczne ukazywały się od XVI w. Porody skomplikowane odbierały razem z akuszerami-chirurgami. Powsta-

---

szawie od roku 1802–1884, [w:] *Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego 1897*, t. 43, nr 14; L. Gąsiorowski, *Zbiór wiadomości do historyi sztuki lekarskiej w Polsce od czasów najdawniejszych aż do najnowszych*, t. 3, Poznań 1854; J. Jaworski, *Organizacja pomocy położniczej*, Warszawa 1919; S. Konopka, *Polska bibliografia lekarska dziewiętnastego wieku (1801–1900)*, t. 1–14, Warszawa 1974–1988.

5 Z. Filar, *Pomoc położnicza w Polsce przed założeniem szkół położnictwa*, „Archiwum Historii Medycyny" 1959, t. 22, z. 4, s. 501–508; A. Cekański, J. Cekańska, *Zawód położnej na Górnym Śląsku. Studium historyczno-prawno-socjologiczne*, Katowice 2002; E. Waszyński, *Historia położnictwa i ginekologii w Polsce*, Wrocław 2000, s. 94; E. Matuszewska, *Zarys historii zawodu położnej*, Warszawa 2012; B. Urbanek, *Idea opieki nad chorym na ziemiach polskich w latach 1809–1914*, Wrocław 2001; *Zawód położnej na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. B. Urbanek, Katowice 2004. Wszystkie publikacje zawierają obszerną bibliografię dotyczącą historii położnictwa i zawodu akuszerki.

6 A. Zadrożyńska, *Etnologiczne problemy seksuologii. Symbolika płci i seksu w różnych kulturach*, [w:] *Seksuologia kulturowa*, red. K. Imieliński, Warszawa 1980, s. 185; Z. Krzak, *Od matriarchatu do patriarchatu*, Warszawa 2007, s. 20, 32–37, 42; D. Żołądź-Strzelczyk, *Dziecko w dawnej Polsce*, Poznań 2006, 41–42; M. Wrześniewska, B. Bąk, *Historia zawodu położnej i kształtowanie się opieki okołoporodowej na świecie i w Polsce*, „Studia Medyczne" 2012, t. 27, s. 89–90; A. Cekański, J. Cekańska, dz. cyt., s. 4–5.

7 E. Matuszewska, *Zarys historii zawodu położnej do XX w.*, „Ginekologia Polska" 1988, t. 59, nr 9, s. 577–581; D. Żołądź-Strzelczyk, dz. cyt., s. 41–42; C. Kuklo, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 306–309; E. Waszyński, dz. cyt., s. 38; A. Cekański, *Położne na Śląsku do XX wieku*, [w:] *Zawód położnej na ziemiach...*, s. 97–102.

nie nowoczesnego położnictwa spowodowało rozkwit przyszpitalnych szkół dla akuszerek[8].

W historiografii polskiej nie został utrwalony pogląd, że w XIX w. istniał zawód akuszerki – kobiety, która zdobyła wykształcenie medyczne w procesie regularnego programowego kształcenia. W swoich publikacjach historycy terminem akuszerka określają zarówno kobietę, która uzyskała dyplom wydany przez szkołę dla położnych afiliowaną przy Uniwersytecie Jagiellońskim lub Uniwersytecie Warszawskim, jak i wiejską kobietę, tzw. babkę, która swoje umiejętności położnicze nabyła poprzez doświadczenie i praktykę[9]. Historycy nie zwrócili uwagi na potrzebę i możliwość zanalizowania środowiska akuszerek pod względem socjologicznym i prawnym. Dostępne dziewiętnastowieczne źródła dają możliwość spojrzenia na dzieje zawodu akuszerki przez pryzmat historii społecznej. Pozwalają ustalić liczbę akuszerek pracujących w Królestwie Polskim, poznać szkoły, w których zdobywały uprawnienia zawodowe, określić, w jakich guberniach pracowały i w jakich miastach mieszkały. Można zbadać, ile akuszerek pracowało w Warszawie, w jakich kwartałach stolicy mieszkały, jaki był ich staż pracy i pochodzenie narodowościowe. Źródła drukowane pozwalają poznać przepisy prawne regulujące zawód akuszerki.

W niniejszym artykule przeprowadzono analizę funkcjonowania społeczności kobiet udzielających zawodowo pomocy akuszeryjnej w Królestwie Polskim w latach 1826–1839 i podjęto próbę odpowiedzi na wyżej postawione pytania badawcze. Zakres chronologiczny badań wynika z datacji źródeł przeznaczonych do opracowania.

Na ziemiach polskich do II połowy XVIII w. nie było zorganizowanego szkolnictwa położniczego. Pomocy przy porodach udzielały kobiety opierające swoją wiedzę na medycynie ludowej. W niektórych dużych miastach od kobiet zajmujących się położnictwem wymagano kilkuletniej praktyki i zdania egzaminu przed medykami i starszymi położnymi[10]. Obserwowana w Polsce nadumieralność kobiet i dzieci w okresie okołoporodowym niepokoiła elity oświeceniowe. Ciężarne kobiety bardzo rzadko korzystały z pomocy nielicznych wykwalifikowanych akuszerek. Była to profesja elitarna

---

8 E. Matuszewska, *Zarys historii...* 2012, s. 52; M. Wrześniewska, B. Bąk, dz. cyt., s. 91–92; E. Matuszewska, *Zarys historii...* 1998, s. 577–581.

9 M. Sikorska-Kowalska, *Wizerunek kobiety łódzkiej przełomu XIX i XX wieku*, Łódź 2001, s. 48, 108; Z. Libera, *Znachor w tradycjach ludowych i popularnych XIX–XX wieku*, Wrocław 2003, s. 213, 215–216, 229; I. Janicka, dz. cyt., s. 76.

10 E. Matuszewska, *Zarys historii* 1998, s. 9–10; D. Żołądź-Strzelczyk, dz. cyt., s. 41–42, 50–55; A. Cekański, dz. cyt., s. 97–102.

i dobrze płatna, uprawiana w dużych miastach przeważnie przez cudzoziemki. Na usługi akuszerek mogły pozwolić sobie tylko rodziny zamożne. Do połowy XVIII w. w Polsce funkcjonowało niewielu wykształconych akademicko lekarzy, działały rzesze przyjezdnych szarlatanów i szarlatanek, ogłaszających swoje usługi w prasie warszawskiej[11].

Od końca XVIII w. postęp wiedzy wymuszał potrzebę ujęcia opieki zdrowotnej w normy prawne. W 1775 r. oraz w 1784 r. próbowano wcielić w życie przepisy, które miały uporządkować opiekę zdrowotną w Rzeczypospolitej. Zarządzono więc sporządzenie urzędowego spisu lekarzy, chirurgów, cyrulików i akuszerek. Swoje uprawnienia zawodowe można było potwierdzić w Warszawie, Krakowie i Wilnie. Cyrulików i akuszerki zobowiązano, by w przypadku bardziej skomplikowanych porodów, wzywali chirurgów[12]. Liczba akuszerek mających prawo wykonywania zawodu i zamieszkujących Warszawę pod koniec XVIII w. ulegała zmianie. Przed 1792 r. w stolicy mieszkało 55 kobiet zajmujących się odbieraniem dzieci, ale nieliczne miały do tego uprawnienia. Reszta wykonywała swoje czynności w oparciu o praktykę. W 1792 r. spisy odnotowały 37 pracujących akuszerek prywatnych, kilka z nich zapisano jako nieposiadające środków do życia. W początkach rządów pruskich liczba akuszerek zmalała do 22[13].

Brak oświaty, niska kultura sanitarna, zabobony i przesądy ówczesnego polskiego społeczeństwa przyczyniły się do opóźnienia w rozwoju opieki położniczej. Zapewnienie właściwej pomocy rodzącym wymagało wykształcenia odpowiedniej liczby kobiet, które niosłyby pomoc okołoporodową według zasad stworzonych przez naukowe położnictwo. Na ziemiach polskich dopiero w XVIII stuleciu zaczęto odczuwać potrzebę należytego szkolenia położnych i kształcenia lekarzy. Położnictwo weszło w zakres uniwersyteckich studiów medycznych w Krakowie i Wilnie. Przy uniwersytetach roz-

---

11 S. Kieniewicz, *Warszawa w latach 1795–1914*, Warszawa 1976, s. 140–142; J. S. Bystroń, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce: XVI–XVIII*, t. 2, Warszawa 1976, s. 444–445; A. Berdecka, J. Turnał, *Życie codzienne w Warszawie okresu Oświecenia*, Warszawa 1969, s. 234–236, 238–239; M. Hanecki, *Środowisko medyczne w czasach stanisławowskich*, „Archiwum Historii Medycyny" 1973, t. 36, s. 265–275.

12 *Obwieszczenie względem doktorów, cyrulików etc. od Gurowskiego Marszałka Wielk. Księstwa Litewskiego dnia 27 lipca 1784*, [w:] *Starożytności warszawskie. Dzieło zbiorowe wydawane przez Aleksandra Wejnerta*, t. 6, Warszawa 1858, s. 99–100, 105, 110; E. Matuszewska, *Zarys historii...* 2012, s. 43–47; D. Żołądź-Strzelczyk, *Dzieciobiorki, pępkożerki, baby – kto zajmował się „babieniem" w dawnej Polsce*, [w:] *Cognitioni gestorum: studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi*, red. D. A. Sikorski, A. M. Wyrwa, Warszawa 2006, s. 571–572; A. Berdecka, J. Turnał, dz. cyt., s. 238–239.

13 M. Łyskanowski, *Medycyna i lekarze dawnej Warszawy*, Warszawa 1980, s. 317–318; C. Kuklo, dz. cyt., s. 307.

winęły się szkoły dla akuszerek. Zorganizowano szkoły akuszeryjne we Lwowie (1773–1874) i Grodnie (1775). Na przełomie XVIII i XIX w. powstały szkoły dla położnych w Gdańsku i Poznaniu. W XVIII w. potrzebę zorganizowania właściwej opieki położniczej widziały już księżna Anna Jabłonowska i hetmanowa Izabela Branicka. Z ich inicjatywy powstały dobrze działające szkoły dla akuszerek w Siemiatyczach i Białymstoku[14].

Z inicjatywy polskich lekarzy i przy akceptacji administracji pruskiej rozpoczęto w 1801 r. organizowanie szkoły dla akuszerek. Placówka miała również pełnić rolę kliniki położniczej. Nazywana była Szkołą Babienia, Instytutem Akuszeryjnym, Instytutem Położniczym lub Szkołą Akuszeryjną. Instytut zaczął przyjmować pierwsze pacjentki we wrześniu 1802 r.[15] Mieścił się w budynku przy ul. Marszałkowskiej nr 1397 należącym do szpitala Dzieciątka Jezus. Klinika działała również po 1806 r., czyli po wkroczeniu wojsk napoleońskich do Warszawy. Nowa instytucja położnicza nie cieszyła się początkowo dobrą opinią, była oczerniana przez kobiety pokątnie odbierające porody, obawiające się konkurencji zawodowych akuszerek[16].

Od grudnia 1809 r. Instytut, jako samodzielna placówka składająca się ze Szkoły Babienia i Zakładu Położniczego, wrócił do systematycznego nauczania kandydatek do zawodu akuszerki. Zmienił tylko swoją siedzibę. Od tego roku mieścił się przy Rynku Nowego Miasta 315. W takim kształcie działał do 1818 r. Z chwilą powstania Królestwa Kongresowego w 1815 r. rząd polski starał się o otworzenie w Warszawie nowej uczelni wyższej. Dnia 4 stycznia 1817 r. powstał w stolicy Królewski Uniwersytet Warszawski. Rok później Instytut Akuszeryjny wraz ze Szkołą Akuszerek został wchłonięty przez uniwersytecki Wydział Lekarski. Tak więc merytoryczny nadzór nad Szkołą Akuszerek sprawowali lekarze uniwersyteccy. Instytut pełnił funkcję kliniki położniczej i internatu. Miał 12 łóżek położniczych i 12 miejsc dla uczennic. Mieścił się przy ul. Jezuickiej. Od grudnia 1809 r. do września 1818 r.

---

14 E. Waszyński, dz. cyt., s. 16–24; Z. Filar, dz. cyt., s. 502–503, 515–523; E. Matuszewska, *Zarys historii...* 2012, 34–38; W. Z. Brauer, dz. cyt., s. 219–221; B. Urbanek, *Droga do zawodu akuszerki na ziemiach polskich w XIX w. (w zaborze pruskim i austriackim)*, [w:] *Zawód położnej...*, s. 12–14; D. Żołądź-Strzelczyk, dz. cyt., s. 571–572.

15 Historycy podają różne daty rozpoczęcia działalności Instytutu Akuszeryjnego. Bożena Urbanek uważa, że Instytut powstał w 1801 r. Inni natomiast uważają, że Instytut powstał w 1802 r. W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy w Warszawie od 1802–1884. Kartka z dziejów niedawno ubiegłej przeszłości*, Warszawa 1898, s. 21–22; M. Hanecki, *Z dziejów warszawskiej służby zdrowia. Warszawa popowstaniowa (1864–1918)*, Warszawa 1969, s. 179; E. Waszyński, dz. cyt., s. 90; M. Łyskanowski, dz. cyt., s. 330.

16 M. Łyskanowski, dz. cyt., s. 317–318; B. Urbanek, *Droga...*, s. 16.

dyplom w Instytucie uzyskało 217 akuszerek. W tym samym czasie do Instytutu przyjęto 565 kobiet w ciąży, z których 7 zmarło w połogu[17].

Od początku XIX w. nauczanie w szkole odbywało się dwa razy w roku w czteromiesięcznych turnusach: od września do grudnia i od stycznia do kwietnia. Pierwszy był teoretyczny, drugi praktyczny, uczono m.in. na fantomach. Nauka była bezpłatna, koszty utrzymania szkoły ponosiły władze departamentu, pieczę nad kursantkami sprawowała położna przełożona. Pomyślne ukończenie szkoły i nabycie umiejętności w odbieraniu porodów gwarantowało uzyskanie patentu[18].

Po wybuchu powstania listopadowego Instytut Położniczy przestał działać. Szkołę reaktywowano dopiero w 1833 r. Dyrektorem został prof. Ignacy Fijałkowski. Uczył położnictwa głównie studentów, z kandydatkami na akuszerki prowadził zajęcia z położnictwa praktycznego. W klinice położniczej mieszkała również starsza akuszerka. Sprawowała ona nadzór nad ciężarnymi, rodzącymi, kształciła uczennice, wyznaczała ich dyżury, zajmowała się też sprawami administracyjnymi. Ze względu na prowadzenie licznych zajęć przez profesorów, w praktyce to ona odbierała większość porodów. Zajęcia dla akuszerek i studentów prowadził ten sam wykładowca. Wykłady dla obu grup prawdopodobnie były prowadzone na tym samym poziomie wiedzy teoretycznej. Możliwe, że w wykładach dla akuszerek nie stosowano terminologii łacińskiej[19].

Do szkoły przyjmowano kobiety z Warszawy i prowincji. Warszawianki musiały liczyć na własne utrzymanie i zakwaterowanie. Kandydatki spoza stolicy, które były na tzw. uposażeniu rządowym, musiały przedłożyć zaświadczenie o ubóstwie poświadczone przez stosowne władze, orzeczeniem o stanie zdrowia oraz świadectwo moralności. Bezpłatnie kształcono 12 kobiet. Ponad 8 miejsc przeznaczonych było dla uczennic, które za naukę płaciły. Starano się przyjmować kandydatki spoza Warszawy, z terenów wiejskich, aby poprawić tam stan opieki położniczej. O rozpoczęciu rekrutacji do szkoły informowano w prasie, publikowano także imienne listy akuszerek kończących szkołę. W początkach swojej działalności szkoła miała kłopoty z naborem kandydatek. Wzorem pruskim do szkoły kierowano kobiety wyznaczone lub raczej zachęcane przez starostów i lekarzy powiatowych. Zachęta do nauki była potrzebna jedynie na początku działalności szkoły, później już kan-

17 B. Urbanek, *Droga...*, s. 18; E. Waszyński, dz. cyt., s. 35–36; W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy... 1897*, s. 160–164.

18 W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy...* 1898, s. 22–23.

19 B. Urbanek, *Droga...*, s. 18–21; W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy... 1897*, s. 164–165.

dydatki zgłaszały się dobrowolnie. Po ukończeniu nauki składały w gazetach podziękowania swoim profesorom W latach 1823–1826 naukę w Instytucie rozpoczęło 82 uczennice, połowa z nich uczyła się na koszt państwa. Szkołę ukończyło 46 kobiet, nagrodzono 5 uczennic[20].

W 1839 r. wydłużono czas kształcenia akuszerek do 1,5 roku, odtąd dwa pierwsze semestry poświęcono teorii, w trzecim łączono teorię z praktyką. Zasady końcowego egzaminowania nie uległy zmianie, kobiety kształcone na koszt państwa w przypadku niezdania egzaminu traciły przywilej dalszej bezpłatnej nauki. W końcu lat trzydziestych XIX w. Instytut Położniczy i Szkołę dla akuszerek włączono w strukturę szpitala Dzieciątka Jezus jako jeden z jego oddziałów. W nowym kształcie organizacyjnym rozpoczął swoją działalność 14 sierpnia 1840 r.[21]

Kształcenie położnicze akuszerek i lekarzy wymagało zaopatrzenia ich w podręczniki[22]. Do połowy XIX w. wydano na ziemiach polskich kilkanaście stale aktualizowanych podręczników położniczych. Możliwe, że w pierwszych dziesięcioleciach XIX w. akuszerki korzystały jeszcze z osiemnastowiecznych podręczników. Prawo wymagało od nich, aby podręczniki były w ich torbach, gdy udawały się do porodów[23].

Od połowy XVIII w. wydawano zalecenia, instrukcje i regulacje prawne, które organizowały opiekę medyczną w Rzeczypospolitej. Przepisy prawne publikowano na drukach ulotnych, nie docierały do wszystkich zainteresowanych i nie miał kto ich egzekwować. Dopiero w Królestwie zawód akuszerki jako jedna z pierwszych profesji medycznych została objęta regulacjami prawnymi. W tym czasie podobny proces zachodził w większości krajów Europy Zachodniej[24].

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 28 marca 1820 r. w Warszawie opublikowała *Przepisy dla Akuszerek w Szkole Położniczej Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu Kształconych*. Przepisy te były pierwszym aktem prawnym regulującym całościowo zawód akuszerki w Królestwie Polskim. Określały normy etyczno-zawodowe i odpowiedzial-

---

20 B. Urbanek, *Droga...*, s. 18–20; E. Waszyński, dz. cyt., s.93–95; W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy...* 1898, s. 45.

21 E. Waszyński, dz. cyt., s. 94–96.

22 Tamże, s. 38–39; Z. Filar, dz. cyt., s. 53–54; E. Matuszewska, *Zarys historii...* 2012, s. 38–40.

23 M. Stawiak-Ososińska, *Szkoła Akuszerek w Warszawie w latach 1802–1831*, [w:] *Dzieje kształtowania się polskich instytucji oświatowych*, red. E. A. Mierzwa, s. 91–108; B. Urbanek, *Droga...*, s. 14–16; A. Marek, *Dziewiętnastowieczne polskie podręczniki dla położnych*, [w:] *Zawód położnej na ziemiach...*, s. 41–58.

24 M. Wrześniewska, B. Bąk, dz. cyt., s. 93.

ność karną akuszerek. Bez ich znajomości akuszerki, które kończyły szkołę, nie mogły dostać patentu na wykonywanie swojego zawodu. Dlatego już na etapie szkolnym były z nimi zapoznawane. Stały się one podstawą do wydawania w następnych latach innych ustaw i instrukcji dotyczących zawodu akuszerki. Przepisy te składały się z 18 artykułów. Nakazywały akuszerkom, aby zachowywały się moralnie i religijnie w życiu prywatnym i w czasie pracy. Wymagały od nich, aby były uprzejme dla położnic, cierpliwe, ostrożne, trzeźwe oraz rzetelne w wykonywaniu swych obowiązków. Nie mogły żądać wygórowanej zapłaty od osób biednych. Przepisy zalecały, aby nie podejmowały innej pracy, gdyż powinny być w stałej dyspozycji. Polecały, aby dokształcały się systematycznie i czytały książki położnicze. Powinny swoje doświadczenia zawodowe porównywać z doświadczeniami innych akuszerek. Nakazywały, aby nie wchodziły w kompetencje lekarzy, nie zlecały żadnych lekarstw, nie dawały zaleceń i instrukcji na własną rękę, prócz tych, które mogły wykonywać zgodnie z przepisami. Zobowiązywały akuszerki, aby zgłaszały na policję potajemne porody oraz dokonane aborcje lub dzieciobójstwa. Zalecały, aby zwalczały zabobony wśród ludu i szerzyły oświatę zdrowotną. Mówiły, że ich powinnością jest udzielanie pomocy kobietom bez względu na wyznawaną religię. Akuszerki nie mogły przyspieszać porodu u jednej położnicy i spieszyć się do innej. W takim przypadku nie mogły przyjąć wezwania i powinny wskazać inną położną. Przepisy wymagały, aby po podwiązaniu pępowiny i zaopatrzeniu matki, sprawdzały czy dziecko jest zdolne do życia i nie ma wad wrodzonych. Zalecały, aby przy porodzie bliźniaczym na życzenie matki oznaczyły dziecko pierwsze. Zabraniały akuszerce opowiadać rodzącej o innych, trudnych porodach i wprowadzać ją w stan lęku. Zalecały, aby odbierając porody powikłane, powiadamiały rodzinę o potrzebie wezwania lekarza, jeżeli uważają, że poród może przebiegać z komplikacjami. Jeśli rodzina nie chciała wezwać lekarza, to akuszerka miała obowiązek powiadomić o tym fakcie policję. Akuszerki nie powinny podejmować się przyjmowania powikłanego porodu nawet na żądanie rodziny. Udzielając pomocy pannie, nie mogły dopytywać się, kto jest ojcem dziecka. Fakt narodzin dziecka nieślubnego musiały zachować w tajemnicy, aby nie konfliktować rodziny. Jeśli dziecko urodziło się w ciężkim stanie, obowiązkiem akuszerki było ochrzczenie chrześcijańskiego niemowlęcia z wody. Gdy dziecko urodziło się w zamartwicy, położna powinna starać się przywrócić je do życia. Gdy zorientuje się, że płód w łonie matki nie żyje, powinna poinformować rodzinę o konieczności wezwania lekarza do cesarskiego cięcia. W przepisach podkreślano, że akuszerki pomiędzy sobą powinny żyć w zgodzie, a dla lekarzy

i akuszerów mieć szacunek i wykonywać ich zalecenia. Ostatni, 18 artykuł informował o karach, które mogą spotykać akuszerki i zawierał cytaty z Kodeksu karnego. Niedochowanie tajemnicy zawodowej, doprowadzenie do pogorszenia zdrowia lub śmierci osoby, której akuszerka udzielała pomocy narażało ją na kary pieniężne od 40 do 500 zł, lub karę aresztu od 8 dni do 3 miesięcy. W przypadku zbrodni, za jaką uważano przerwanie ciąży, akuszerce która tego dokonała groziła kara od 3 do 10 lat więzienia. Nauka w Szkole Położniczej kończyła się egzaminem, po którym powyższe przepisy były odczytywane absolwentce. Przed otrzymaniem patentu przysięgała, że będzie ich przestrzegać. Dostawała wówczas dyplom uprawniający do wykonywania zawodu. Prócz patentu otrzymywała też egzemplarz ustawy na własność[25].

W latach trzydziestych władze Królestwa ustalały własne przepisy obowiązujące wszystkich pracowników medycznych, które określały m.in. relacje z innymi zawodami medycznymi oraz podstawowe normy deontologiczne dla zawodu położnej. Rada Lekarska Królestwa Polskiego wydała 15/27 grudnia 1838 r. *Instrukcje dla akuszerek praktykujących w Królestwie Polskim*, w 1838 r. wydano *Instrukcje dla akuszera miejskiego*, a rok później *Przepisy dla lekarzy i akuszerów praktykujących w Królestwie Polskim*. Na podstawie carskiego dekretu *O examinach na stopnie naukowe lekarskie* wydanego 16/28 grudnia 1838 r. Rada Królestwa Polskiego w dniu 28 lipca/9 sierpnia 1839 r. przedstawiła *Objaśnienia co do stopni naukowych lekarskich ich znaczenia, podziału, porównania dawniejszych z nowymi określenia nadawanych im praw do praktyki*. W przepisach tych podkreślano, że akuszerka jest upoważniona do udzielania pomocy ciężarnym, rodzącym i położnicom, tylko za pomocą rękoczynów i nie może zajmować się leczeniem[26]. Instrukcja dla akuszerek z 1838 r. w znacznym stopniu powtarzała artykuły przepisów z 1820 r. Przepisy regulujące pracę służby zdrowia w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w. zamyka *Ustawa o służbie cywilno-lekarskiej*, podpisana w Petersburgu 28 stycznia 1840 r. Określono w niej zasady funkcjonowania zawodu lekarza i jego zakres współpracy z innymi profesjami medycznymi, m.in. z akuszerkami[27].

---

25 W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy...* 1898, s. 84–89.

26 E. Matuszewska, *Zarys historii...* 2012, s. 75; *Lista lekarzy i aptekarzy w Królestwie Polskim oraz chirurgów, felczerów i akuszerek na rok 1839*, Warszawa 1839, s. XV–XIX.

27 W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy... 1897*, s. 176–177; E. Sękowska, *Etyczno-prawne aspekty pracy i pozycja zawodowa akuszerki w XIX w.*, [w:] *Zawód położnej na ziemiach...*, s. 65–66.

W każdym wydawanym podręczniku dla akuszerek były publikowane cechy charakteru, jakimi powinny charakteryzować się przyszłe położne. Wszyscy autorzy podręczników dla akuszerek wydawanych na ziemiach polskich pod zaborami mieli podobne wymagania co do kandydatek do tego zawodu i podobnie widzieli ich późniejsze obowiązki. Uważali, że zawód położnej może być uprawiany dopiero po ukończeniu szkoły i zdaniu egzaminu oraz otrzymaniu od właściwej władzy patentu. Akuszerkami mogły być osoby płci żeńskiej mające dobrą pamięć i wysoki poziom inteligencji oraz umiejętność czytania i pisania. Powinny być sumienne, odważne, wytrwałe, skromne, przyzwoite, bezinteresowne, dyskretne. Zawód położnej najbardziej odpowiedni był dla mężatek lub młodych wdów w wieku 18–30 lat. Od kandydatek do zawodu wymagano dobrego zdrowia i sylwetki, delikatnych, sprawnych, czystych dłoni o cienkich palcach. Nie mogły mieć chorób skóry i innych niepełnosprawności. Musiały postępować tak, aby nikt ich nie oskarżył i nie podejrzewał o złe uczynki. Ponadto zalecano im unikanie ciężkich prac fizycznych, które mogłyby zniszczyć ich dłonie. Wielokrotnie powtarzano w przepisach prawnych i podręcznikach, że w stanach zagrożenia życia matki i dziecka akuszerki powinny wezwać lekarza. Zobowiązane były również samodzielnie ochrzcić dzieci zagrożone śmiercią, nawet jeśli nie całkiem opuściły łono matki[28].

Akuszerki znajdowały się pod merytorycznym nadzorem Urzędu Lekarskiego i były przez niego oceniane. Kontrolowano dokumentację medyczną, którą prowadziły. Podlegały też ocenie tych, którym udzielały pomocy. Prowadziły książkę do zapisywania opinii na temat rzetelności świadczonych usług. Na jej stronach położnice lub ich rodziny wpisywali, czy akuszerka wykonywała swoje obowiązki z zawodową sumiennością i gorliwością[29].

Dziewiętnastowieczne akuszerki nie tylko odbierały porody i zajmowały się pielęgnowaniem kobiet w połogu. Do ich obowiązków należała również troska o właściwe odżywianie noworodka i opieka nad nim. Udzielały porad w zakresie zapobiegania ciąży, świadczyły również pomoc w nagłych wypadkach zdrowotnych, np. opatrywały rany. Cieszyły się powszechnym zaufaniem lokalnej społeczności. To do nich najczęściej zwracały się kobiety potrzebujące pomocy, gdyż oszczędzano na honorarium dla wezwanego lekarza. Wymagano od nich nie tylko wykonywania czynności medycznych, ale i cywilnoprawnych. Akuszerki posiadały specjalistyczną wiedzę medyczną

28 A. Marek, dz. cyt., s. 42–48; E. Sękowska, dz. cyt., s. 59–64; W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy... 1897*, s. 160–164.

29 E. Sękowska, dz. cyt., s. 60–66.

z zakresu fizjologii i patologii ciąży oraz porodu, która nie była dostępna przeciętnej dziewiętnastowiecznej kobiecie[30]. Były liczną, wykształconą medycznie, grupą zawodową. Mogły się do nich zwracać o pomoc nie tylko kobiety ciężarne. Powtarzany w wydawanych przepisach prawnych zakaz wchodzenia w kompetencje lekarskie, świadczy o tym, że nie przestrzegały one obowiązujących je norm prawnych i zajmowały się leczeniem osób potrzebujących pomocy medycznej.

Praca dziewiętnastowiecznych położnych była niezwykle odpowiedzialna. Od ich umiejętności zawodowych zależało życie oraz zdrowie matki i nowo narodzonego dziecka. Wykonywanie tego zawodu miało więc ogromny wpływ na rozwój demograficzny społeczeństwa polskiego i jego biologiczne przetrwanie w zaborze rosyjskim[31]. Nie wiadomo, jaka liczba położnych pracowała w Królestwie w 1815 r., czyli w chwili jego powstania. Być może wówczas opiekę okołoporodową sprawowały akuszerki zaczynające swoją karierę zawodową jeszcze pod koniec XVIII w. Oprócz nich pracowały zapewne absolwentki Szkoły Babienia z lat 1801–1818 lub cudzoziemki przybyłe do Księstwa Warszawskiego lub Królestwa i potwierdzające swoje umiejętności zawodowe przed komisją lekarską[32]. W latach 1809–1818 zawód wykwalifikowanej akuszerki zdobyło ogółem 217 kobiet, a od września 1816 do stycznia 1818 r. Szkołę Akuszerek opuściły 62 kobiety[33].

W latach 1826–1839 w Warszawie i miastach prowincjonalnych Królestwa Polskiego pracowało 497 akuszerek dyplomowanych, część z nich pracowała jako położne miejskie lub obwodowe, inne jako prywatne[34].

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że dziewiętnastowieczne akuszerki, w przeciwieństwie do lekarzy i farmaceutów, nie wydawały własnych periodyków, nie pozostawiły po sobie literatury pamiętnikarskiej i epistolo-

---

30 M. Wrześniewska, B. Bąk, dz. cyt., s. 91; A. Mencwel, *Etos lewicy*, Warszawa 2009, s. 121; M. Pawiński, *Akta stanu cywilnego w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w.*, „Archeion" 2002, t. 104, s. 211–214; B. Urbanek, *Poradniki medyczne o seksualności kobiet i mężczyzn w XIX wieku*, w: *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2004, s. 61–72; M. Stawiak-Ososińska, *Ponętna, uległa, akuratna Ideał i wizerunek kobiety polskiej pierwszej połowy XIX wieku (w świetle ówczesnych poradników)*, Kraków 2009, s. 301–337; W. Szumowski, *Historia medycyny filozoficznie ujęta*, Kęty 2008, s. 559–602.

31 E. Więckowska, *Opieka położnicza w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Medycyna Nowożytna" 2008, t. 15, nr 1–2, s. 61–68; M. Wrześniewska, B. Bąk, dz. cyt., s. 93.

32 W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy... 1897*, s. 195; B. Urbanek, *Droga...*, s. 148.

33 W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy... 1897*, s. 201.

34 Tamże, s. 182.

graficznej. Zobowiązane były natomiast do prowadzenia dokumentacji medycznej[35].

W wyniku kwerendy bibliotecznej odnaleziono drukowane w I połowie XIX w. spisy akuszerek zamieszczone w *Przewodniku warszawskim* wydanym w 1826, w *Kalendarzyku informacyjnym na rok 1837*, oraz w *Liście lekarzy i aptekarzy w Królestwie Polskim oraz chirurgów, felczerów i akuszerek na rok 1839*.

Pierwszy znany spis akuszerek warszawskich został opublikowany w wydrukowanym po polsku i francusku *Przewodniku warszawskim* z 1826 roku. Dowiadujemy się z niego, że w Warszawie w 1826 r. pracowało 170 aprobowanych położnych. Według *Kalendarzyka informacyjnego na rok 1837* w Warszawie pracowało ich 60. Oba źródła podają imiona, nazwiska i adresy wszystkich wymienionych. Trzecim najpełniejszym źródłem wiedzy o dziewiętnastowiecznych akuszerkach mieszkających w Królestwie Polskim jest wydana w języku polskim i rosyjskim *Lista lekarzy i aptekarzy w Królestwie Polskim oraz chirurgów, felczerów i akuszerek na rok 1839*. Spis zawiera imiona i nazwiska 379 położnych, pracujących w 1839 r. w poszczególnych guberniach, miastach i miasteczkach Królestwa Polskiego.

Dzięki spisowi z 1839 r. można poznać poziom opieki położniczej w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w. W Warszawie zawodową pomocą przy porodach zajmowało się 225 kobiet, poza stolicą pracowało wówczas 154 akuszerek.

W 101 miejscowościach we wszystkich guberniach Królestwa (bez Warszawy) pracowało łącznie 154 akuszerki, czyli 40,6% wszystkich czynnych zawodowo w 1839 r. (tabela 1). Położne rządowe i prowadzące prywatną praktykę znajdowały zatrudnienie w większych miastach i miasteczkach. Najwięcej, bo aż 45, pracowało na terenie guberni mazowieckiej, która miała też najgęściejszą sieć pomocy położniczej. Akuszerki pracowały w 35 miejscowościach: 4 w Rawie, po 3 w Łęczycy i w Kutnie, po 2 położne miał Łowicz, Gębin i Brzeziny. Drugą co do liczby zatrudnionych akuszerek była gubernia kaliska. W 11 miastach pracowały 24 położne: 6 w Kaliszu, po 3 w Piotrkowie i Wieluniu, po 2 w Koninie, Warce i Pyzdrach.

W guberniach płockiej, lubelskiej, w 11 miastach każdej z nich pracowało po 21 akuszerek. W Lublinie pomocą położniczą zajmowało się 8 kobiet, w Szczebrzeszynie 3, a w Janowie 2. W Pułtusku, położonym w guberni płockiej, położnictwem trudniło się 5 kobiet, w Płocku i Lipnie po 3, a po 2 zatrudnienie znalazło w Ostrołęce i Przasnyszu. W guberni sandomierskiej

35 E. Sękowska, dz. cyt., s. 65–66.

Tabela 1. Liczba akuszerek mieszkających w poszczególnych cyrkułach Warszawy w 1826 r.

Cyrkuł	Ulice zamieszkałe przez akuszerki	Liczba akuszerek
I	Bugaj, Brzozowa Dunaj, Jezuicka, Krzywe Koło, Mostowa, Kanonia, Mariensztat, Piekarska, Nowomiejska, Piwna, Podwale, Rynek Starego Miasta, Sowia, Świętojańska, Źródłowa	54
II	Freta, Klimowa, Przyrynek, Rynek Nowego Miasta, Zakroczymska, Zielona	21
III	Bonifraterska, Dzika, Franciszkańska, Miła, Kłopot, Nalewki, Nowolipie, Zielna, Pawia	16
IV	Biała, Chłodna, Długa, Elektoralna, Leszno, Miodowa, Bielańska, Orla, Ogrodowa, Ptasia, Wolska	28
V	Ciepła, Grzybowska, Krochmalna, Marszałkowska, Chmielna, Bracka, Śliska	12
VI	Czerniakowska, Aleja Ujazdowska, Nowy Świat, Okopowa, Wiejska	10
VII	Browarna, Bednarska, Furmańska, Krakowskie Przedmieście, Lipowa, Mazowiecka, Senatorska/Nowosenatorska, Przechodnia, Świętokrzyska, Tamka, Targowa, Trębacka, Zajęcza, Żabia	28
VIII	Targowa (Praga)	1
RAZEM		170

Źródło: *Przewodnik warszawski*, Warszawa 1826.

pracowało łącznie 16: 4 w Radomiu i 2 w Opatowie. W pozostałych miejscowościach pracowało po 1 akuszerce.

Najsłabsza opieka położnicza była w dwóch północno-wschodnich guberniach: augustowskiej i podlaskiej oraz położonej na południu guberni krakowskiej. W pierwszej 8 położnych mieszkało w 7 miastach, w tym 2 w Łomży. W drugiej w 5 miastach pracowało łącznie 9 akuszerek: 3 w Łukowie, w Siedlcach i Radzyniu po 2 akuszerki. W guberni krakowskiej w 9 miastach praktyką akuszeryjną trudniło się 10 akuszerek. Tylko w Jędrzejowie pracowały 2 położne.

Na prowincji akuszerki osiedlały się w miejscowościach o różnej wielkości i znaczeniu. Pracowały we wszystkich miastach gubernialnych, obwodowych (prócz Miechowa w guberni krakowskiej) i w większości miast powiatowych. Do tych miast skierowane zostały przez władze sanitarne, aby od-

pracować stypendia rządowe otrzymywane w Szkole Akuszerek. Wiele miast powiatowych nie miało swoich akuszerek. Pracowały one natomiast w miejscowościach niepełniących żadnej roli administracyjnej. Ludność 4 miast powiatowych guberni mazowieckiej była pozbawiona opieki położniczej, natomiast w ponad 20 innych miejscowościach opieka ta była zapewniona.

Oprócz Warszawy największą liczbę akuszerek miały najludniejsze miasta Królestwa: Lublin, Kalisz i Pułtusk. Gubernia mazowiecka miała najlepiej zorganizowaną opiekę położniczą, obsługiwało ją prawie 30% wszystkich zatrudnionych na prowincji akuszerek i prawie 12% wszystkich czynnych zawodowo w 1839 roku.

W końcu XVIII w. Warszawa liczyła ponad 66 tys. mieszkańców. W roku 1816 liczba ludności wzrosła do 81 tys. Ponowny przyrost ludności nastąpił w latach dwudziestych XIX w. Liczba mieszkańców stolicy wzrosła o 72,4% i w 1829 r. wynosiła ok. 140 tys. Podczas powstania listopadowego ubyło 10% ludności. W połowie lat trzydziestych nastąpił ponowny spadek liczby mieszkańców Warszawy. Dopiero w końcu lat trzydziestych stolica osiągnęła poziom ludności sprzed powstania listopadowego. W 1826 r. Warszawa liczyła 123,867 mieszkańców, nie licząc ludności mieszkającej w niej tymczasowo i służby[36].

W 1826 r. w Warszawie mieszkało i pracowało 170 akuszerek, tylko 60 przebywało w stolicy w 1837 r. Taka mała liczba odnotowanych położnych mogła być skutkiem ich wadliwej rejestracji, jak i brakiem wzrostu liczby warszawiaków. Zmalała liczba urodzeń, nie było więc zapotrzebowania na pomoc przy porodach. W tym roku spadła również liczba dzieci urodzonych w Warszawskim Instytucie Akuszeryjnym. Przyczyną tego zjawiska mogła być epidemia cholery panująca w Warszawie w latach 1836–1837[37]. Dopiero w 1839 r. liczba pracujących akuszerek w Warszawie wyraźnie wzrasta do 225 osób. W spisie znajdują się również 99 akuszerki, które zostały wpisane jako pracujące bez podanego miejsca zamieszkania. W wśród nich są 23 akuszerki pracujące w Warszawie w 1826 r. W wykazie z 1837 r. wymieniono ich 12 jako pracujące w stolicy, a 2 lata później znajdujemy je wśród tych, które nie miały wyznaczonego miejsca pracy. Możliwe, że akuszerki bez podanego miejsca zamieszkania, w 1839 r. nadal były aktywne zawodowo w stolicy. Prawdopodobnie starały się o oficjalne zezwolenie na pracę w Warszawie i dlatego nie podano ich miejsca zatrudnienia. Dodatkowym argumentem na to, że były to mieszkanki stolicy jest fakt, że ówczesne aku-

36 *Encyklopedia Warszawy*, Warszawa 1975, s. 347–348.

37 M. Łyskanowski, dz. cyt., s. 317–318.

szerki, ze względów finansowych, niechętnie podejmowały pracę na prowincji[38]. Być może znajdowały się wśród nich starsze wiekiem lub te, które niedawno skończyły szkołę lub wróciły z prowincji do stolicy po zawierusze wojny 1830/1831 r. Mogły to również być świeże emigrantki spoza granic Królestwa. Tak więc liczba 225 akuszerek pracujących w stolicy jest prawdopodobna i o 55 kobiet większa od zarejestrowanych w 1826 r. W ciągu 14 lat, jakie upłynęły między 1826 a 1839 r., nastąpił wzrost ich liczby o 32,4%. Możliwe jest też jednak, że w stolicy w tym roku pracowało o 43 położne mniej niż przed powstaniem, nastąpiłby więc spadek ich liczby o 25,3%. Są to jednak przypuszczenia, które wymagają dalszych badań. W 1839 r. w Warszawie pracowało od 33,5% do 59,4% wszystkich akuszerek pracujących w Królestwie. W latach 1826–1839 ciągle lub z przerwami przebywało w stolicy od 284 (57,1%) do 355 (71,4%).

Akuszerki po ukończeniu szkoły podejmowały praktykę i pracowały w zawodzie przez wiele lat. Porównując spisy z lat 1826–1837 ze spisem z 1839, możemy ustalić minimalny czas pracy warszawskich akuszerek w I połowie XIX w. Spis z 1839 r. odnotowuje 65 akuszerek, czyli 38,2% pracujących w 1826 r. w Warszawie. Prawie 17% wszystkich zatrudnionych w 1839 r. położnych miało 14-letni staż pracy. Spis z 1837 r. odnotowuje też 12 kobiet, czyli 14,1% pracujących w 1826 r., które mają 12-letni staż pracy. Z doświadczeniem przynajmniej 2-letnim w 1839 r. pracuje 27 akuszerek. Na 126 akuszerek pracujących w 1839 r. w Warszawie, 42 wymieniane zostały w 1837 r., 15 z nich miało staż zawodowy od 1826 r.

Wiemy, że od 1826 do 1839 r. w Warszawie najprawdopodobniej bez przerwy pracowało 15 akuszerek (8,8%). Figurują one we wszystkich 3 źródłach na przestrzeni 14 lat. Nie opuściły one stolicy, mimo trudnych warunków życia w okresie powstania listopadowego i latach popowstaniowych. W ciągu lat 1826–1839 w Warszawie w zawodzie położnej przestało pracować 105 kobiet, czyli 61,8%. Mogły umrzeć ze starości, zginąć w wyniku działań wojennych powstania listopadowego, epidemii cholery lub przeniosły się poza granicę Królestwa. W zawodzie pozostało wspomnianych 65, czyli 38,2%.

W 1839 r. do zawodu wchodzą nowe akuszerki, spis z tego roku wymienia 66 kobiet rozpoczynających pracę w ciągu 2 lat (nie są wymienione w 1837 r.). Stanowi to 52,4% wszystkich wymienionych jako pracujących w tym roku w Warszawie, dodając położne bez miejsca, które wcześniej uznane zostały za przebywające na stałe lub czasowo w Warszawie, odsetek

38 E. Sękowska, dz. cyt., s. 63.

Tabela 2. Liczba akuszerek pracujących w miastach Królestwa Polskiego w 1839 r. (bez Warszawy)

Lp.	Miasta zamieszkałe przez akuszerki	Gubernia	Liczba akuszerek
1.	Augustów, Kalwaria, Łomża, Mariampol, Sejny, Suwałki, Władysławów	augustowska	8
2.	Częstochowa, Gosławice, Kalisz Koło, Konin, Piotrków, Pyzdry, Sieradz, Turek, Warta, Wieluń	kaliska	24
3.	Będzin, Chęciny, Jędrzejów, Kielce, Olkusz, Proszowice, Siewierz, Skalbmierz, Stopnica	krakowska	10
4.	Chełm, Hrubieszów, Janów, Końska Wola, Krasnystaw, Lublin, Szczebrzeszyn, Tarnogród, Turobin, Wąwolnica, Zamość	lubelska	21
5.	Aleksandrów, Będków, Bielany, Brześć Kujawski, Brzeziny, Dąbie Gąbin, Gostynin, Grójec, Inowłódz, Kapery, Karczew, Kutno, Łęczyca, Łowicz, Łódź, Mińsk, Mogielnica, Mszczonów, Nieszawa, Ozorków, Parzęczew, Piątek, Przybyszew, Radom, Rawa, Skierniewice, Sochaczew, Stryków, Tomaszów, Ujazd, Warka, Wrocławek, Zgierz, Żychlin	mazowiecka	45
6.	Lipno, Mława, Ostrołęka, Ostrów, Płock, Płońsk, Pułtusk, Przasnysz, Rypin, Sieradz, Wyszogród	płocka	21
7.	Biała, Łuków, Radzyń, Siedlce, Sterdyń	podlaska	9
8.	Bogoryja, Iłża, Końskie, Kunów, Opatów, Opoczno, Ostrów, Radom, Sandomierz, Staszów, Szydłów, Zawichost	sandomierska	16
	Razem		154

Źródło: *Listy lekarzy i aptekarzy w Królestwie Polskim oraz chirurgów, felczerów i akuszerów na rok 1839*, s. 55–67.

zwiększa się do 70,7%. W stolicy między rokiem 1826 a rokiem 1839 przybyło od 30 do 70% nowych adeptek zawodu. Akuszerki pracujące w 1826 r. w Warszawie przenosiły się do innych guberni. Pracowały w Łukowie w guberni podlaskiej, w Lipnie i Płońsku w guberni płockiej, w Dąbiu i Kutnie w guberni mazowieckiej.

W 1826 r. Warszawa była administracyjnie podzielona na 8 cyrkułów, nierównych pod względem obszaru, ale obejmujących w przybliżeniu równą liczbę posesji. Najwięcej akuszerek (aż 54) mieszkało w I cyrkule obejmują-

cym Stare Miasto, po 28 w cyrkule IV zajmującym obie strony Leszna od Nowosenatorskiej po Wolę i cyrkule VII, obejmującym właściwe śródmieście zabudowaną częścią Powiśla. 21 pracowało w cyrkule II obejmującym Nowe Miasto i Fawory. W pozostałych cyrkułach pracowało od 1 do 16 akuszerek (tabela 2). Warszawa w 1824 liczyła ok. 62 tys. kobiet[39]. Według spisu z 1826 r., na jedną akuszerkę w Warszawie przypadało, w przybliżeniu ok. 265 kobiet.

Akuszerki mieszkały na 67 ulicach z 214 wszystkich istniejących w Warszawie w 1826 r. Najwięcej, bo aż 9, mieszkało przy ulicy Świętojańskiej, po 7 na Rynku Nowego Miasta i ulicach Długiej, Jezuickiej, Krakowskim Przedmieściu, Mostowej, Nowomiejskiej; 6 zameldowanych było przy ulicy Leszno, po 5 mieszkało na Nowym Świecie i Zakroczymskiej. Na pozostałych ulicach stolicy mieszkało od 1 do 4.

Ze względu na duże zaludnienie, Starego i Nowego Miasta, najwięcej położnych mieszkało w tej części miasta lub w najbliższym sąsiedztwie. Po kilka mieszkało na nowo zabudowanych w latach 1818–1828 szybko zaludniających się ulicach dawnych jurydyk, włączonych niedawno w obręb miejski[40].

Znamy adresy zameldowania 24 akuszerek warszawskich pracujących w 1826 i 1837 r. Z ustalonych adresów dowiadujemy się, że 9 z nich przez ten okres mieszkało przy tej samej ulicy, 5 z nich bez przerwy pod tym samym adresem, pozostałe pod różnymi adresami, akuszerki z tej samej ulicy, w ciągu tych lat, przeprowadziły się o kilka domów dalej.

Cztery akuszerki mieszkające w obrębie Starego i Nowego Miasta zmieniają swoje miejsce zamieszkania. Niektóre nawet kilka razy i przenoszą się na ulicę: Chłodną, Tamkę, Wolską, Wróblą, Nowolipie, Wiejską. Tylko jedna akuszerka przeniosła się z lewobrzeżnej ulicy Okopowej na prawobrzeżną Pragę.

W wyniku popowstaniowego wyludnienia miasta i epidemii cholery w latach 1836–1837 zmniejszyła się liczba akuszerek mieszkających przy poszczególnych ulicach. Przy ulicach Świętojańskiej, Dunaj, Długiej, Chłodnej, na których przed powstaniem mieszkało od 3 do 9, po powstaniu nie było ani jednej akuszerki. Pojedyncze mieszkały przy ulicach Jezuickiej, Rynku Nowego Miasta, Zakroczymskiej, ulicach licznie zamieszkiwanych przez akuszerki. Tylko przy ul. Nowy Świat i Elektoralnej ich liczba nieznacznie wzrosła. O ile w 1826 r. akuszerki zamieszkiwały 67 ulic, o tyle w 1837 r. mieszkały tylko na 40 ulicach.

---

39 *Przewodnik warszawski*, s. 12–14.

40 S. Kieniewicz, dz. cyt., s. 140–150.

Wśród akuszerek pracujących w Królestwie Polskim w latach 1826–1839 znajdujemy wiele nazwisk niepolskich. Z całą pewnością nie możemy stwierdzić ich narodowości, ale możemy domniemywać, że wiele z nich przybyło do Królestwa z innych krajów europejskich lub z ziem polskich objętych zaborem pruskim lub austriackim. Obowiązujące w Królestwie przepisy pozwalały na uwiarygodnienie uzyskanych kwalifikacji zawodowych w innych krajach, takie uprawnienia potwierdzali też profesorowie akuszerii w Wilnie[41].

Królestwo Polskie po 1815 r. przeżywało okres prosperity gospodarczej, gwałtownie wzrastała liczba ludności[42]. Następował prawdopodobnie szybki przyrost naturalny. Do przyjmowania porodów niezbędne były akuszerki. Emigrantki mogły podejmować naukę zawodu położnej w warszawskim Instytucie Akuszeryjnym. W Królestwie mogły osiedlać się również te cudzoziemki, które ten zawód już posiadały. Niewykluczone, że w Warszawie pracowały akuszerki wykształcone w Krakowie, we Lwowie czy Poznaniu. Nie ma wiarygodnych danych statystycznych dotyczących emigracji do Królestwa Polskiego, ale wiemy, że była ona znaczna, tak przed powstaniem listopadowym, jak i po 1831 r. Wśród przybyszy dominowali Niemcy. Przyjeżdżali też Francuzi, Włosi i Skandynawowie. W większości byli to rzemieślnicy[43]. Wśród nazwisk niepolskich najwięcej jest nazwisk niemieckich (Bucholtz, Funkenstern, Schnitken, Gebhart), francuskich (Nottaire, La Place), skandynawskich (Hejsing), angielskich (Layke).

Lista akuszerek z 1839 r. zawiera 19 imion i nazwisk kobiet charakterystycznych dla społeczności żydowskiej. Żydowskie akuszerki mogły być absolwentkami warszawskiej Szkoły Akuszerek. Do szkoły tej przyjmowano kobiety bez względu na narodowość i wyznanie[44]. Niewykluczone, że część z nich przyjechała spoza Królestwa. Położne te mogły być zatrudniane przez gminę żydowską jako specjalne akuszerki kahalne dla biednych. W ubogich rodzinach żydowskich dzieci przychodziły na świat w asyście wykwalifikowanych akuszerek[45]. Aż 10 położnych żydowskich figuruje w spisie z 1826 r. Warszawa, była największym skupiskiem ludności żydowskiej w Polsce. Żydzi, w wyniku zakazu osiedlania się i mieszkania w centrum miasta, mogli

41 W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy... 1897*, s. 120.

42 S. Kieniewicz, dz. cyt., s. 140–150.

43 Tamże.

44 W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy... 1897*, s. 132.

45 M. Ferenc, *Czasy nowożytne rodzina i dom*, [w:] *Obyczaje w Polsce: od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. A. Chwalba, t. 1, Warszawa 2004, s. 130–131.

zajmować jedynie jego przedmieścia. Żydowskie akuszerki mieszkały w lewobrzeżnej Warszawie przy ulicach: Elektoralnej, Królewskiej, Miłej, Tamce, Furmańskiej, Orlej i Marszałkowskiej. Jedna mieszkała w prawobrzeżnej Warszawie przy ulicy Targowej. W 1837 r. w Warszawie pracowała tylko jedna żydowska akuszerka Zysla Michlowa, która była aktywna zawodowo od 1826 r. Wymienia ją też spis z 1839 r., ale bez podanego miejsca zamieszkania. W 1839 r. w stolicy pracowały 3 akuszerki żydowskie i 3 bez ustalonego miejsca zamieszkania. Przez 14 lat pracowała Ele Lewko. Odnotował ją spis z 1826 r. jako pracującą w Warszawie. Lista z 1839 r. podaje, że pracowała w Kutnie w guberni mazowieckiej. Pozostałe 5 akuszerek pracowało w różnych guberniach: krakowskiej (w Jędrzejowie, Będzinie), kaliskiej (w Koninie), mazowieckiej (w Rawie), podlaskiej (w Łukowie).

Nie wiadomo, z jakich środowisk pochodziły akuszerki, nie ma bliższych danych na ten temat. Na podstawie tylko samych imion i nazwisk nie można z całą pewnością określić ich pochodzenia społecznego. Wiadomo jednak, że już od czasów Księstwa Warszawskiego następowało powolne usamodzielnianie się kobiet pochodzenia szlacheckiego, które musiały z przyczyn ekonomicznych opuścić wieś i przenieść się do miasta. Aby się w nim utrzymać, musiały podjąć pracę, które uchroniłyby je przed życiem w nędzy lub stoczeniem się na margines społeczny[46]. Z tych samych przyczyn praca w zawodzie akuszerki mogły podejmować kobiety pochodzenia mieszczańskiego. Mogła to być jedna z przyczyn podejmowania nauki zawodu położnej przez te kobiety, gdyż zawód ten dawał samodzielność i utrzymanie. Pochodzenie społeczne przedstawicielek tego zawodu wymaga dalszych źródłowych badań.

Zdobycie wykształcenia medycznego było wyróżnieniem, jakiego nie mogły uzyskać inne kobiety w ówczesnym społeczeństwie. Na początku XIX w. nawet w zamożnych rodzinach wykształcenie, jakie mogły uzyskać kobiety było bardzo skromne, przygotowywało do roli dobrej matki, żony i gospodyni. Za dobre wykształcenie ówczesnej kobiety uważano umiejętność pisania i czytania, podstawy matematyki, wiadomości o świecie. Uważano, że gruntowna edukacja nie powinna być dla kobiety celem. Nauki ścisłe, takie jak fizyka, chemia oraz prawo, są im niepotrzebne, a fizjologia i anatomia nawet niebezpieczne. Przedmioty te mogły bowiem stać się powodem zgorszenia. Polskie władze oświatowe w 1826 r. uważały, że kobiety nie powinny podejmować pracy w przestrzeni usług publicznych[47].

---

46 S. Kot, *Historia wychowania*, t. 2, Warszawa 1996, s. 255.

47 Tamże, s. 258.

Na ziemiach polskich od połowy XVIII w., a zwłaszcza w wieku XIX, posługa akuszeryjna przekształciła się w zawód tożsamy z innymi profesjami medycznymi[48]. W oczach społeczeństwa zawody felczera i akuszerki uważano za profesje równorzędne. Ten ostatni postrzegany był jako trudny, wymagający ciężkiej pracy i poświęcenia. Wykonywanie zawodu wiązało się z niewygodami m.in. bezsennymi nocami przy położnicy w oczekiwaniu na rozwiązanie, wypełnianiem wszelkich próśb ze strony rodzącej i jej rodziny oraz poleceń lekarzy. Ze względu na charakter pracy zawód ten nie był doceniany przede wszystkim przez środowiska inteligenckie pochodzenia szlacheckiego. Twierdzono, że akuszerki nie powinny być wysoko opłacane, ich wynagrodzeniem powinna być wewnętrzna satysfakcja i radość, że przyniosły rodzącej kobiecie ulgę w cierpieniu[49].

Akuszerki otrzymywały wynagrodzenie za pomoc przy porodzie. Jego wysokość nie była ściśle określona, a często w biednych środowiskach żadna, dlatego też starały się podejmować pracę w miastach i bogatych dworach. Zarobki akuszerek prowadzących prywatną praktykę w dużych miastach były zróżnicowane. Aby określić ich skalę, trzeba porównać zarobki akuszerek warszawskich z innymi wolnymi zawodami uprawnionymi w stolicy Królestwa w 1833 r. Roczne zarobki akuszerek stołecznych mieściły się w skali od 300 do 7400 złp., chirurgów i dentystów od 1000 do 15000 złp., redaktorów, doktorów, adwokatów, rejentów, inżynierów, architektów od 1800 do 25000 złp. Ścisłe ustalenie dochodów akuszerek na podstawie zarobków innych profesji jest bardzo trudne ze względu na skalę rozpiętości ich dochodów. Można jednak ustalić, że niektóre położne żyły trochę lepiej niż wyrobnicy, tragarze, parobcy, praczki i szwaczki. Czasami ich dochód podobny był do zarobków czeladzi rzemieślniczej i fabrycznej, nianiek i kucharek. Zarobkami dorównywały też majstrom, pisarzom, buchalterom i nauczycielom. Nieliczna grupa położnych żyła na poziomie sklepikarzy, kupców, właścicieli młynów – cegielni, browarów, małych fabryk. Prowadzenie zawodowej prywatnej praktyki zapewniało samodzielność finansową[50]. Uposażenie pracowników Instytutu Położniczego według ustawy z 1840 r. ustalał taryfikator zarobków rocznych: dyrektor (lekarz) zarabiał 8000 złp., pomocnik dyrektora (lekarz) – 4000 złp., ekonom – 2400 złp., starsza akuszerka – 2000 złp., młodsza akuszerka – 500 złp., felczer – 150 złp., stróż – 600 złp., posługaczka

48 B. Urbanek, *Idea opieki...*, s. 260.

49 E. Sękowska, dz. cyt., s. 62–63.

50 S. Kieniewicz, dz. cyt., s. 140; E. Sękowska, dz. cyt., s. 63.

– 400 złp[51]. Dziewiętnastowieczni lekarze, położnicy zauważali znaczne dysproporcje w ich zarobkach i pensjach akuszerek. Podkreślali, że kobietom pracującym w tym zawodzie stawia się wysokie wymagania, a ich praca jest odpowiedzialna[52].

Polskie położnictwo było opóźnione w stosunku do położnictwa europejskiego o całe stulecie. Przez wieki na ziemiach polskich, kobiety zajmujące się posługą akuszeryjną, uczyły się przez podpatrywanie i naśladowanie czynności bardziej doświadczonych w tej dziedzinie kobiet. Opóźnienie te na ziemiach polskich zaczęto nadrabiać od II połowy XVIII w., czerpiąc wzory z położnictwa zachodnioeuropejskiego. Organizowano szkoły dla położnych przy uniwersytetach. Wydawano zarządzenia regulujące pracę akuszerek, zaczęto sprawdzać uprawnienia zawodowe, wprowadzono egzaminy dopuszczające do zawodu. Zawód akuszerki stał się pierwszą regulowaną profesją wykonywaną przez kobiety.

W początkach XIX w. zawód akuszerki w Królestwie Polskim nie był zawodem anonimowym. Dziewiętnastowieczne społeczeństwo polskie świadome niebezpieczeństw związanych z narodzinami potomka poszukiwało zawodowej opieki położniczej. Ważne więc były informacje, kto i gdzie może takiej pomocy udzielić. Publikowano je w różnego rodzaju informatorach, przewodnikach i kalendarzach. Położne przez lata pracowały w tych samych środowiskach, znane były lokalnej społeczności, nie zmieniały miejsca zamieszkania.

W Królestwie Polskim do końca lat trzydziestych XIX w. zawód akuszerki wszedł na trwałe do istniejących ówcześnie profesji medycznych. W warunkach społecznych i politycznych Królestwa nie wzbudzał kontrowersji merytorycznych. Funkcjonowało i rozwijało się szkolnictwo położnicze. Akuszerki uzyskiwały wystarczające kwalifikacje zawodowo-etyczne pozwalające sprawować właściwą opiekę położniczą nad kobietami w ciąży i połogu. Były niezbędnymi osobami w życiu dziewiętnastowiecznych rodzin w ich w najbardziej intymnych sytuacjach, najbardziej dostępnym, profesjonalnym ogniwem opieki medycznej. Wykonywanie zawodu akuszerki dawało samodzielność finansową, co pośrednio sprzyjało emancypacji kobiet.

---

51 W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy... 1897*, s. 128.

52 Tamże.

Midwifery in the Kingdom of Poland in the first half of the 19th century. An attempt at historical, legal and sociological assessment

Abstract

The article describes a process of development and professionalization of midwifery. It draws our attention to an important social role played by women who delivered babies. In particular, the article focuses on the 19th century, the time when this job developed dynamically and was professionalized in Poland. At that time, delivery of babies transformed from an activity performed on the basis of non-systemized knowledge into legally regulated professional care. The article depicts the allocation of midwives in the Kingdom of Poland's Provinces and in the city of Warsaw. Apart from a historical analysis of this job, the article presents its social positioning, how midwives were perceived at that time, their social and national origin as well as earnings and social status. Moreover, the article analyzes legal acts regulating their work which allow to determine what requirements had to be fulfilled by midwives.

Key words: The Kingdom of Poland, 19th century, midwives, Department of Midwifery, school system

Работа акушерок в Польском королевстве в I половине XIX в. Проба исторической, правовой и социологической оценки

Абстракт

Статья описывает процесс формирования и профессионализации специальности акушерки. Автор обращает внимание на важную общественную роль женщины, принимающей роды. Особенно его интересует период XIX века, в котором на территории Польши начала динамично развиваться данная профессия. Именно в это время принятие родов из обычного занятия, основанного на несистематическом знании, перешло в область профессионально урегулированной опеки. В статье говориться о размещении акушерок в королевских губерниях и на территории Варшавы. Кроме исторического анализа профессии акушерки в статье указывается на ее общественную значимость, способ восприятия представительниц данной профессии той эпохи, их социальное и национальное происхождение, уровень заработка, а также общественную позицию, занимаемую ими. Автор анализирует юридические документы, которые дают возможность определить, какие требования ставились перед представительницами данной профессии.

Ключевые слова: Польское королевство, XIX век, акушерки, институт гинекологии, образование

Bibliografia

Źródła drukowane

Instrukcja dla akuszerek, praktykujących w Królestwie Polskim, Warszawa, dnia 15/27 grudnia 1838 rok, s. 1–57.

Instrukcja dla akuszera miejskiego, Warszawa dnia 15/27 grudnia 1838 roku, s. 1–11.

Kalendarzyk informacyjny na rok 1837 wydany przez Józefa Kaczanowskiego w Warszawie, Warszawa 1837, s. 66–67.

Lista lekarzy i aptekarzy w Królestwie Polskim oraz chirurgów felczerów i akuszerek na rok 1839, Warszawa 1839, s. 55–67.

Objaśnienia co do stopni naukowych lekarskich ich znaczenia, podziału, porównania dawniejszych z nowymi określenia nadawanych im praw do praktyki, Warszawa dnia 28 lipca/9 sierpnia 1839 r., [w:] *Lista lekarzy i aptekarzy w Królestwie Polskim oraz chirurgów felczerów i akuszerek na rok 1839*, Warszawa 1839, s. I–XXIX.

Obwieszczenie względem doktorów, cyrulików etc. od Gurowskiego Marszałka Wielk. Księstwa Litewskiego z dnia 27 lipca 1784 roku podpisane..., [w:] *Starożytności warszawskie*. Dzieło zbiorowe wydawane przez Aleksandra Wejnerta, t. 6, Warszawa 1858, s. 98–110.

Przepisy dla Akuszerek w Szkole Położniczej Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu Kształconych, Warszawa dnia 28 marca 1820 roku, [w:] W. Tyrchowski, *Instytut Położniczy w Warszawie od 1802–1884. Kartka z dziejów niedawno ubiegłej przeszłości*, Warszawa 1898, s. 84–89.

Przepisy Examinowania na stopnie naukowe Lekarskie, Weterynaryjne i Farmaceutyczne w ogólności osób, mających trudnić się praktyką lekarską, Petersburg dnia 16/28 Grudnia 1838 rok, „Dziennik Praw Królestwa Polskiego", t. 24, nr 82, s. 39–149.

Przepisy dla lekarzy i akuszerów, Warszawa dnia 11/23 Marca 1839 rok, s. 1–19.

Przewodnik Warszawski, Warszawa 1826 [Spis akuszerek na 4 stronach nienumerowanych].

Ustawa o zarządzie cywilno-lekarskiej służby w Królestwie Polskim, Petersburg dnia 16/28 stycznia 1840 rok, s. 1–71.

Opracowania

Bajczuk H., *Kobiety-lekarki w Towarzystwie Lekarskim Warszawskim w latach 1875–1939. cz. 1., 1875–1905*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Historią Medycyny" 2008, t. 15, z. 1/2, s. 139–157.

Berdecka A., Turnał J., *Życie codzienne w Warszawie okresu Oświecenia*, Warszawa 1969.

Bystroń J. S., *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce: XVI–XVIII*, t. 2, Warszawa 1976.

Cekański A., Cekańska J., *Zawód położnej na Górnym Śląsku. Studium historyczno-prawno-socjologiczne*, Katowice 2002.

Cekański A., *Położne na Śląsku do XX wieku*, [w:] *Zawód położnej na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. B. Urbanek, Katowice 2004, s. 96–114.

Encyklopedia Warszawy, Warszawa 1975.

Ferenc M., *Czasy nowożytne rodzina i dom*, [w:] *Obyczaje w Polsce: od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. A. Chwalba, t. 1, Warszawa 2004, s. 117–217.

Filar Z., *Pomoc położnicza w Polsce przed założeniem szkół położnictwa*, „Archiwum Historii Medycyny" 1959, t. 22, z. 4, s. 501–538.

Gąsiorowski L., *Zbiór wiadomości do historyi sztuki lekarskiej w Polsce od czasów najdawniejszych aż do najnowszych*, t. 3, Poznań 1854.

Giedroyć F., *Źródła biograficzno-bibliograficzne do dziejów medycyny w dawnej Polsce*, Warszawa 1981.

Hanecki M., *Środowisko medyczne w czasach stanisławowskich*, „Archiwum Historii Medycyny" 1973, t. 36, s. 265–279.

Hanecki M., *Z dziejów warszawskiej służby zdrowia. Warszawa popowstaniowa (1864–1918)*, Warszawa 1969.

Historia medycyny, red. T. Brzozowski, Warszawa 2014.

Janicka I., *Medycynierki, medyczki, „lekarki" – Dyskryminacja naukowa i zawodowa kobiet-lekarek w wybranych państwach europejskich oraz USA w XIX wieku*, „Studia Historica Gedanensia" 2013, t. 4, s. 69–91.

Jaworski J., *Organizacja pomocy położniczej*, Warszawa 1919.

Jesionowski M., *Historia stomatologii polskiej*, Warszawa 1971.

Kieniewicz S., *Warszawa w latach 1795–1914*, Warszawa 1976.

Konopka S., *Polska bibliografia lekarska dziewiętnastego wieku (1801–1900)*, t. 1–14, Warszawa 1974–1988.

Kot S., *Historia wychowania*, t. 2, Warszawa 1996.

Krzak Z., *Od matriarchatu do patriarchatu*, Warszawa 2007.

Kuklo C., *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009.

Libera Z., *Znachor w tradycjach ludowych i popularnych XIX–XX wieku*, Wrocław 2003.

Lipińska M., *Histoire des femmes médecins depuis l'antiquité jusqu'a nos jours*, Paris 1900.

Lipińska M., *Kobieta i rozwój nauk lekarskich*, Warszawa 1932.

Lipińska M., *Les femmes et le progrčs des sciences médicales*, Paris 1930.

Lista lekarzy i aptekarzy w Królestwie Polskim oraz chirurgów, felczerów i akuszerek na rok 1839, Warszawa 1839.

Łyskanowski M., *Medycyna i lekarze dawnej Warszawy*, Warszawa 1980.

Marek A., *Dziewiętnastowieczne polskie podręczniki dla położnych*, [w:] *Zawód położnej na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. B. Urbanek, Katowice 2004, s. 41–58.

Matuszewska E., *Zarys historii zawodu położnej do XX w.*, „Ginekologia Polska" 1988, t. 59, nr 9, s. 577–583.

Matuszewska E., *Zarys historii zawodu położnej*, Warszawa 2012.

Mencwel A., *Etos lewicy*, Warszawa 2009.

Michelis J., *Rozprawa historyczna o sztuce polozniczey*, Wilno 1811.

Pawiński M., *Akta stanu cywilnego w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w.*, „Archeion" 2002, t. 104, s. 211–214.

Pod patronatem Hygiei. Udział kobiet w rozwoju nauk przyrodniczych, red. I. Arabas, Warszawa 2000.

Rembieliński R., Kuźnicka B., *Historia farmacji*, Warszawa 1987.

Sękowska E., *Etyczno-prawne aspekty pracy i pozycja zawodowa akuszerki w XIX w.*, [w:] *Zawód położnej na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. B. Urbanek, Katowice 2004, s. 59–65.

Sikorska-Kowalska M., *Wizerunek kobiety łódzkiej przełomu XIX i XX wieku*, Łódź 2001.

Stawiak-Ososińska M., *Ponętna, uległa, akuratna Ideał i wizerunek kobiety polskiej pierwszej połowy XIX wieku (w świetle ówczesnych poradników)*, Kraków 2009.

Stawiak-Ososińska M., *Szkoła Akuszerek w Warszawie w latach 1802–1831*, [w:] *Dzieje kształtowania się polskich instytucji oświatowych*, red. E. A. Mierzwa, s. 91–108.

Szumowski W., *Historia medycyny filozoficznie ujęta*, Kęty 2008.

Szumowski W., *Historia medycyny filozoficznie ujęta*, Warszawa 1994.

Tyrchowski W., *Instytut Położniczy w Warszawie od roku 1802–1884*, [w:] *Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego 1897*, t. 43, nr 14, s. 118–196.

Tyrchowski W., *Instytut Położniczy w Warszawie od 1802–1884. Kartka z dziejów niedawno ubiegłej przeszłości*, Warszawa 1898.

Urbanek B., *Idea opieki nad chorym na ziemiach polskich w latach 1809–1914*, Wrocław 2001.

Urbanek B., *Poradniki medyczne o seksualności kobiet i mężczyzn w XIX wieku*, [w:] *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2004, s. 61–72.

Urbanek B., *Wstęp*, [w:] *Zawód pielęgniarki na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Warszawa 2008, s. 13–20.

Waszyński E., *Historia położnictwa i ginekologii w Polsce*, Wrocław 2000.

Więckowska E., *Opieka położnicza w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Medycyna Nowożytna" 2008, t. 15, nr 1–2, s. 61–68.

Wrześniewska M., Bąk B., *Historia zawodu położnej i kształtowanie się opieki okołoporodowej na świecie i w Polsce*, „Studia Medyczne" 2012, t. 27, s. 89–99.

Zadrożyńska A., *Etnologiczne problemy seksuologii. Symbolika płci i seksu w różnych kulturach*, [w:] *Seksuologia kulturowa*, red. K. Imieliński, Warszawa 1980, s. 172–218.

Zawód położnej na ziemiach polskich w XIX i XX wieku, red. B. Urbanek, Katowice 2004.

Zieleniewski M., *Notatki do historyi akuszeryi w Polsce*, Warszawa 1862.

Żołądź-Strzelczyk D., *Dzieciobiorki, pępkożerki, baby – kto zajmował się „babieniem" w dawnej Polsce*, [w:] *Cognitioni gestorum: studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi*, red. D. A. Sikorski, A. M. Wyrwa, Warszawa 2006, s. 571–580.

Żołądź-Strzelczyk D., *Dziecko w dawnej Polsce*, Poznań 2006.

Waldemar Barszczewski – historyk, doktorant na Wydziale Historyczno-Socjologicznym Uniwersytetu w Białymstoku. Zainteresowania badawcze: społeczna historia kobiet, historia medycyny.

e-mail: waldi1818@wp.pl